

Wszystko chłopcy jest OK – Janusz Laskowski

Zbudowałem dom w ogrodzie,
Podlewałem kwiaty co dzień,
Tu zostanę - pomyślałem - już na stałe
Tu znalazłem piękną żonę,
Znam tu każdy kąt i stronę,
No i dzieci przecież mamy takie małe

Wszystko chłopcy jest OK,
Tylko czasem w taki dzień,
Kiedy wicher goni chmury od zachodu,
Dusza krzyczy go, go, go,
A rozsądek no, no, no,
Dzieci płaczą razem z żoną bez powodu
Wszystko chłopcy jest OK,
Tylko czasem tlenu mniej,
Kiedy słońce porozprasza resztki cienia,
Dusza krzyczy go, go, go,
A rozsądek no, no, no,
Lecz to teraz nie ma chłopcy już znaczenia

Czasem ktoś napisze z trasy,
Wtedy w domu pachnie lasem,
Tyle najpiękniejszych wspomnień wraca do mnie
Cóż, wybrałem inne życie,
Wiem, że mi nie wybaczycie,
Lecz uwierzcie, już mnie nie grzał ognisk płomień

Wszystko chłopcy jest OK,
Tylko czasem w taki dzień,
Kiedy wicher goni chmury od zachodu,
Dusza krzyczy go, go, go,
A rozsądek no, no, no,
Lecz to teraz nie ma chłopcy już znaczenia
Wszystko chłopcy jest OK,
Tylko czasem tlenu mniej,
Kiedy słońce porozprasza resztki cienia,

Dusza krzyczy go, go, go,
A rozsądek no, no, no,
Lecz to teraz nie ma chłopcy już znaczenia

Syn mnie przerósł o trzy cale,
A niedawno taki malec,
Jest podobny tylko do mnie każdy powie
Czasem widzę kiedy w bramie
Coś tłumaczy swojej mamie,
Ja nie słucham, lecz wszystkiego też się dowiem

Wszystko chłopcy jest OK,
Tylko czasem w taki dzień,
Kiedy wicher goni chmury od zachodu,
Dusza krzyczy go, go, go,
A rozsądek no, no, no,
Lecz to teraz nie ma chłopcy już znaczenia
Wszystko chłopcy jest OK,
Tylko czasem tlenu mniej,
Kiedy słońce porozprasza resztki cienia,
Dusza krzyczy go, go, go,
A rozsądek no, no, no,
Lecz to teraz nie ma chłopcy już znaczenia

Nie skarżyłem się nikomu,
Kiedy chłopak uciekł z domu,
Tylko żonie wciąż tłumaczę - niech nie płacze
Nie na próżno się siliłem,
Gdy refrenu go uczyłem,
Wiem, że kiedyś też zaśpiewa nie inaczej

Wszystko chłopcy jest OK,
Tylko czasem w taki dzień,
Kiedy wicher goni chmury od zachodu,
Dusza krzyczy go, go, go,
A rozsądek no, no, no,
Lecz to teraz nie ma chłopcy już znaczenia
Wszystko chłopcy jest OK,
Tylko czasem tlenu mniej,
Kiedy słońce porozprasza resztki cienia,

Dusza krzyczy go, go, go,
A rozsądek no, no, no,
Lecz to teraz nie ma chłopcy już znaczenia

Lecz to teraz nie ma chłopcy już znaczenia
Lecz to teraz nie ma chłopcy już znaczenia
Lecz to teraz nie ma chłopcy już znaczenia
Lecz to teraz nie ma chłopcy już znaczenia



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych